

Sowiety sprzedały Japonii kolej północno-mandżurską

LONDYN, 22.1. — Z Tokio donoszą: Po trwających przez 19 miesięcy rokowaniach, w czasie których odbyło 40 posiedzeń plenarnych, sprawa sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej została dziś rano pomyślnie zakończona.

Dzienniki japońskie wyrażają wielkie zadowolenie spowodowane zakończeniem rokowań i podnoszą pojednawczość ZSRR, który przyjął wszystkie propozycje japońskie.

Układ przedwstępny przewiduje zrzeczenie się przez Sowiety 1726 km. toru kolejowego, 2367 km. sieci telefoniczno-telegraficznej, całego taboru, urządzeń dworców, składów oraz lasów i ziem, wchodzących w skład koncesji.

Cena sprzedaży wynosi 170 milionów jen. Jedna trzecia tej sumy będzie zapłacona gotówką, a dwie trzecie towarami. Jedna trzecia sumy sprzedażnej będzie uiszczona w ciągu 3 lat, przezeń połowa sumy ma być zapłacona natychmiast po podpisaniu kontraktu, a reszta będzie oprocentowana na 3 proc. rocznie.

W ciągu 6 miesięcy zostanie zawarty układ w sprawie dostaw japońskich, które mają wynieść dwie trzecie sumy sprzedażnej. Rząd sowiecki domaga się dostaw szyn kolejowych, ryżu, surowego jedwabiu, małych statków, maszyn i aparatów elektrycznych, miedzi, herbaty oraz soli.

Rząd japoński będzie musiał przyjąć gwarancje za wypełnienie układu i złożyć odpowiednią deklarację.

23.1.1935

A co mówią w Berlinie?

Dzienniki wszystkich bez wyjątku stolic Europy, od Londynu i Paryża po Bukareszt i Moskwę, przeżywają obecnie narady w Genewie między 10-tym i 20-tym b. m. i ich wyniki.

Nie brak w tych głosach także wiadomości o stanowisku Polski, nawet dużo o tem się mówi, a wszędzie jednakowo:

— Polska uzależnia swe przystąpienie do paktu wschodniego od przystąpienia Niemiec.

To właśnie, powiadają dzienniki wszystkich krajów, oświadczył p. minister spr. zagr. Beck p. Lavalowi, a na tej podstawie, objaśniają dalej, p. Litwinow mógł oświadczyć po zakończeniu rozmów genewskich, że głos mają teraz Niemcy, bo Polska idzie w tej sprawie za Niemcami.

A co mówią o tem w Berlinie?

To samo na swój sposób.

Narzekają bowiem dzienniki berlińskie, że oto wywiera się nacisk na Niemcy i wraz z nimi na Polskę w sprawie paktu wschodniego, który dla Niemiec jest niedogodny i wręcz nieznosny.

A dlaczego Niemcy tak bardzo nie chcą paktu wschodniego, t. j. układu, zwracającego wszystkich zbrojnie przeciw napastnikowi, któryby naruszył swem uderzeniem obecne granice w Europie Wschodniej?

Nie tają i tego w Berlinie:

— Żąda się od Niemiec, by uznały obecne granice na wschodzie Europy, czyli żeby raz jeszcze w rzeczywistości uznały Traktat Wersalski.

To się Niemcom nie podoba, tego nie chcą, przed tem się bronią.

I to jest, ostatecznie, zrozumiałe, bo przecież wiadomo do czego Niemcy stale dążą na wschodzie Europy, jak też niejako, że te wschodnie myśli i zamysły niemieckie z nastaniem Trzeciej Rzeszy nie tylko się nie osłabiły, ale bardzo się wzmożły.

Zupełnie natomiast niezrozumiała jest ta przyswajalność obecnej w całym świecie zgoda Polski z Niemcami w sprawie paktu wschodniego, bo przecież Polska ani z granicami wschodnio-europejskimi ani z uznaniem Traktatu Wersalskiego borykać się nie zamierza.

Trzeba koniecznie jakoś się rozłączyć, w oczach świata, z tej łączności z Niemcami, w której nas obecnie wszyscy widzą i umieszczają, na stanowisku politycznym w „i z granicami i z traktatami, zrozumiałem od strony Niemiec, ale zadziwiającem od strony Polski.

St. St.

Złota przybywa, dewiz ubywa Bilans Banku Polskiego za II dekadę stycznia

W ciągu drugiej dekady stycznia r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 milj. (do 503,9 milj.), natomiast stan pieniężny zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,0 milj. (do 19,1).

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 16 milj. (do 684,7): portfel wekslowy o 6,3 milj. (do 606,6), a zdyskontowanych biletów skarbowych o 11,7 (do 29,7), natomiast stan pożyczek zastawowych

wzrósł o 1,9 milj. (do 48,4).

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 7,9 milj. (do 244,7), obieg biletów bankowych zmniejszył się o 25,6 milj. (do 912,7). Pokrycie złotem wzrosło z 46,84 proc. do 47,66 proc.

Ogólna suma obiegów bilan na 20 stycznia wynosiła 342,4 milj. zł., z czego przypada na srebro 280,6 milj., a na nikiel i brąz 81,8.

Pożyteczna tama dla samorządów w rozpędzie do nakładania podatków

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik, zawierający przepisy wykonawcze do ustawy o finansach komunalnych. Okólnik podkreśla, że z uwagi na kryzys gospodarczy ludność nie może być przeciążana daninami publicznymi.

Nakładanie podatku inwestycyjnego jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych, gdy niema innych źródeł dochodu. Podatek inwestycyjny musi być wprowadzany na cele określone, jak również na ściśle określony okres czasu. Podatki inwestycyjne nie mogą stanowić dodatków do podatków komunalnych od kopalń, od weksli protestowanych, podatku hotelowego i widowskiego.

Ogólnie stosowane mają być opłaty pobierane w działach ewidencji ruchu ludności i meldunków.

Niedopuszczalne jest pobieranie opłat meldunkowych specjalnie od cudzoziemców. Za wydawanie dowodów osobistych pobierana może być tylko opłata 60 groszowa za koszt druku. Zdarzały się bowiem wypadki, iż za świadectwa stwierdzające tożsamość osoby pobierano opłaty sięgające nawet 10 zł.

Opłaty za badanie mięsa przywózowego nie mogą przekraczać 50 proc. ogółu opłat za ubój w rzeźniach. Za handel na targowiskach pobierana może być od rolników przywożących produkty opłata w tych wypadkach, o ile korzystają oni z specjalnych urządzeń, hal i t. p.

Za karty rowerowe ustalona zostaje opłata w wysokości 5 zł. Przy stosowaniu podatku widowskiego, nie należy obciążać temi świadczeniami kawiarni, restauracji, zakładów widowiskowych.

tylko powodu zainstalowania aparatu radiowego z głośnikiem. co dotychczas było w licznych wypadkach praktykowane. Maksymalna stawka podatku od psów ustalona została na 30 zł. od pierwszego psa, zaś 40 zł. od drugiego.

Władze nadzorcze zwracają uwagę samorządów, że niestosowanie się wytycznych powodować będzie niezatwierdzenie budżetów.

W cierpieniach reumatycznych

lamaniu w kościach i krzyżu, podgrze i bólach nerwowych stosuje się Tegal. Uśmierza on bóle i przynosi ulgę w cierpieniach. Tegal stosuje się również w grypie i przeziębieniu. Oryginalne tabletki Tegal nabyć można w najbliższej aptece.

Strasne wybuchy w kopalniach Kilikuset górników pod gruzami

BIALOGROD, 22.1. (PAT). W miejscowości Zajeczar w Serbii wydarzyła się wczoraj wskutek wybuchu gazu ziemnego, katastrofa w kopalni, w której 24 górników uległo zasypaniu.

Według ostatnich wiadomości, 11 górników poniosło śmierć na miejscu, 12 jest rannych, a jeden zaginął.

NOWY JORK, 22.1. (PAT). W Pottsville (w stanie Pensylwanja) w kopalni Gilberton nastąpił wybuch gazów, 20 górników po-

Projekt Konstytucji przeszedł do Sejmu

W dniu wczorajszym p. marszałek Senatu przekazał p. marszałkowi Sejmu zmiany do projektu ustawy konstytucyjnej uchwalone przez Senat w dniu 16 stycznia bież. roku.

Urzędnik konsulatu skazany na 2 lata za defraudację

B. urzędnik konsulatu polskiego w Paryżu Artur Hetlinger, od powiadania przed sądem oskarżony o przywłaszczenie 50 tys. franków.

Hetlinger pracował w konsulacie, zajmując stanowisko w wydziale dla spraw spadkowych obywateli polskich zmarłych we Francji. Z racji swojej funkcji windykował on rozmaite należności emigrantów, inkasował pieniądze z książeczek oszczędnościowych.

Władze przeziębione zarządziły u niego w niewłaściwe hulaszczy tryb życia urzędnika. Uprawiał on gry hazardowe i mnożstwo pieniędzy wydawał po nocnych lokalach. Podejrzewano, że Hetlinger dopuszczał się nadużyć przeprowadzono kontrole i rzeczywiście stwierdzono brak 50 tys. franków pieniędzy po zmarłych obywatelach polskich we Francji.

Prawdopodobnie w najbliższych dniach zwołana będzie sejmowa komisja konstytucyjna, która zajmie się temi poprawkami.

Hetlinger dowiedział się o wyniku fatalnej dla niego kontroli ucieki początkowo do Szwajcarii, następnie zaś przeniósł się do Monte Carlo, gdzie za pożyczane pieniądze zaczął grać hazardowo w ruletkę. Tam też dopuścił się szeregu rozmaitych oszustw tak, że sądy francuskie skazały go na karę kilkomiesięcznego więzienia. Po odcierpieniu kary Francja wydała Hetlingera Polsce i w ten sposób niesumienny urzędnik konsulatu, zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych.

Hetlinger przyznał się do winy w całej rozciągłości i sąd skazał go na dwa lata więzienia.

Pod morza jest coraz silniejszy

Gdynski Związek Propagandy Turystycznej opracował dane, dotyczące wzrostu ruchu turystycznego w Gdyni. Ponieważ ściśle ujęcie cyfrowe tego ruchu jest niemożliwe, gdyż b. wielu turystów przybywa do Gdyni tylko na jeden dzień i nigdzie się nie melduje, jako wskaźnik intensywności ruchu turystycznego przyjęto statystykę przewozu pasażerów statkami „Żegluga Polskiej”, wychodząc z założenia, że każdy turysta, zwiedzający wybrzeże, przynajmniej raz odbywa podróż statkiem „Żegluga Polskiej” z Gdyni na Hel lub Jastarnię albo odwrotnie.

Podczas gdy w 1933 r. przewieziono 169.790 pasażerów, w r. 1934 ilość przewiezionych pasażerów zwiększyła się do 202.500 (o przeszło 32.000).

Charakter ruchu turystycznego w ostatnim roku był jednakże inny, niż w poprzednich latach. Gdy dawniej zamożni letnicy zjeżdżali do Gdyni i na wybrzeże na dłuższy okres czasu, w ostatnich dwóch latach przeważała wielka ilość wycieczek masowych warstw uboższych. Uczestnicy tych wycieczek zamieszkują przeważnie w schroniskach turystycznych lub w obozie emigracyjnym. Poza tem wiele osób przyjeżdżało nad morze do obozów letnich, urządzanych przez organizacje społeczne w namiotach.

Skarga metropolity Djonizego w Trybunale Administracyjnym

W Najw. Trybunale Administracyjnym znalazł się ciekawy spór pomiędzy głową kościoła prawosławnego w Polsce, metropolitą Djonizem, a władzami administracyjnymi.

Ministerjum spraw wewnętrznych odmówiło zarejestrowania stowarzyszenia teologii prawosławnej na uniwersytecie warszawskim, uznając, iż jego statut nie odpowiada przepisom prawa o stowarzyszeniach. Metropolita Djoniz zaskarżył tę decyzję do N. T. A.

Sukces

Turskiej-Bandrowskiej w Kownie

KOWNO, 22.1. — Wczoraj w sali teatru państwowego w Kownie odbył się koncert Ewy Bandrowskiej - Turskiej. Wbrew rozszerzonym pogłoskom o planowanych ekscesach, koncert wypadł znakomicie i był jednym wielkim triumfem artystki. Na koncercie obecna była rodzina Prezydenta Smetony, członkowie korpusu dyplomatycznego, przed stawiciele sfery artystycznej i towarzyszy. W czasie koncertu trzykrotnie rozlegały się z galerii syknięcia, ale sala zareagowała na nie burzliwym owacją na cześć Bandrowskiej. Teatr w Kownie był do ostatniego miejsca.

Strasna zemsta parobka w pow. wołkowyskim

BIALYSTOK, 22.1. (PAT). W osadzie Rozalin, pow. wołkowyski, parobek posterunkowego policji, Tumankiewicz, Borys Nasewicz, w czasie sprzeczki z córką Tumankiewicza, Heleną, uderzył ją siekierą w głowę, raniąc ciężko. Nasewicz zadal również

żonę Tumankiewicza — Franciszkę, szereg ciosów siekierą w głowę i plecy, poczem w przystępie ataku nerwowego noderżnął sobie gardło i ciało się 6 razy nożem w głowę.

Franciszka Tumankiewiczowa zmarła z odniesionych ran.

Niemcy żądają interwencji w sprawie Klajpedy

BERLIN, 22.1. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: „Diplomatische-Politische Korrespondenz” zwraca uwagę na tendencję pewnych kół, aby po plebiscyfie w Zagłębiu Saary uwagę publiczną odciągnąć od Saary i przerzucić ją w drodze sensacji na zagadnienie Klajpedy.

„Dipl.-Polit. Korresp.” pisze: W procesie kowieńskim chodzi o to, czyjeż Klajpedzie bronią, między narodowo gwarantowanej autonomii tego kraju, to popelniają przez to akt zdrady stanu?

Opinia publiczna niemiecka domaga się dawno przed plebiscytem sarskim, aby Litwa tylko lojalnie spełniała zobowiązania, wypływające ze statutu Klajpedy. Nie można rzucić cienia na to żądanie przez fantazyjne informacje o rzekomych przygotowaniach do inwazji niemieckiej lub tym podobne non-sensy.

Cztery państwa-sygnatariusze konwencji klajpedzkiej: Wielka Brytania, Francja, Włochy i Japonia mają całkowitą mocność usunięcia uzasadnionego niepokoju kół niemieckich, a w ten sposób zniknięcie gruntu dla wszelkich niezdrowych poglądów.

Wypadków śmierci wskutek zamrznięcia.

7 stopni mrozu w Neapolu Surowa zima na Węgrzech i we Włoszech

BUDAPESZT, 22.1. (P. A. T.). Silne mrozy doszły, jak się zdaje, ubiegłej nocy na Węgrzech do punktu kulminacyjnego. W niektórych częściach kraju temperatura spadła do 24 stopni poniżej zera.

Ponieważ ponownych opadów śnieżnych w całym kraju nie było, ruch kolejowy i autobusowy był normalny. Zanotowano wiele

wypadków śmierci wskutek zamrznięcia.

RZYM, 22.1. (PAT). Od dziesięciu dni panuje w całym Włoszech surowa zima. Na południu półwyspu Apenińskiego spadły obfite śniegi. Najbardziej mroź daje się we znaki w Bolonii, gdzie temperatura spadła do 16 stopni poniżej zera. W Rzymie i Neapolu notowano 7 stopni niżej zera, a na Sycylii spadły śniegi

Zderzenie statków w porcie gdyńskim

GDYNIA, 22.1. (PAT). Statek „Żegluga polskiej” „Katowice”, wychodząc z Antwerpii do Gdyni, zderzył się przy Vliissingen z angielskim statkiem „Nugat”.

S. s. „Katowice” doznał nie-

wielkich uszkodzeń, które niezwłocznie zostały prowizorycznie naprawione i statek odpiął w dalszą drogę.

Według informacji, jakimi rozporządza „Żegluga Polska” winę ponosi statek „Nugat”.

Kto zaprenumeruje „ABC—Nowiny Codzienne”

ten będzie otrzymywał BEZPŁATNIE

TYGODNIK

„PROSTO Z MOSTU”

Miesięczna prenumerata

„ABC — Nowin Codziennych”

razem z dodatkiem

„PROSTO Z MOSTU”

2 zł. 90 gr.

a ponadto z dodatkiem miesięcznym 200 stron druku powieści H. Sienkiewicza

3 zł. 90 gr.

z dostawą do domu w Warszawie i na prowincji